TENIS ZAWODNICZY

Przerwany mecz Magdaleny Fręch. Polka blisko ćwierćfinału w Birmingham

Zbigniew · 16 czerwca, 2022



Magdalena Fręch (91. WTA) odwróciła (na razie) losy spotkania z wyżej rozstawioną Brazylijką Beatriz Haddad Maią (32. WTA) i jest blisko awansu do ćwierćfinału turnieju Rothesay Classic Birmingham rangi WTA 250. W meczu 1/8 finału prowadzi 1:6, 7:5, 4:2 z przewagą przełamania w decydującej partii. Mecz został w czwartek przerwany z powodu zapadających ciemności i zostanie dokończony w piątek.

Trudno stwierdzić, jaki wpływ na tenisitki w czwartkowe popołudnie miało długie oczekiwanie na rozpoczęcie spotkania, niemniej znacznie lepiej „weszła w mecz” wyżej notowana Beatriz Haddad Maia. Brazylijka, podwójna mistrzyni zakończonego 12 czerwca turnieju w Nottingham, już na otwarcie przełamała podanie Magdaleny Fręch, a po trzech gemach prowadziła 3:0 z przewagą dwóch breaków. Polka znana jest z waleczności i tego, że się nie poddaje nawet w bardzo trudnych sytuacjach, lecz tym razem rywalizacji z Brazylijką nie była w stanie nawiązać. Po zaledwie 24 minutach Beatriz Haddad Maia wygrała pierwszą partię meczu 6:1. Tylko w gemie piątym urodzona w Łodzi polska tenisistka zdołała utrzymać podanie, wygrywając honorowego gema. Walka była jeszcze w ostatnim, jak się okazało, gemie siódmym, którego Polka przegrała dopiero przy czwartym setbolu. Magdalena Fręch zupełnie nie radziła sobie w gemach serwisowych rywalki. W secie I w trzech gemach serwisowych przeciwniczki zdołała wygrać tylko… jedną akcję.

Nieoczekiwane wyrównanie

Druga odsłona meczu była już zupełnie inna, a tenisistka reprezentująca obecnie barwy Górnika Bytom pokazała, że wcale nie musi być wyłącznie tłem dla rywalki. W secie piątym Polka po wykorzystaniu trzeciego break-pointa zdobyła przełamanie, obejmując prowadzenie 3:2, ale był to tylko mały kroczek w kierunku odwrócenia losów meczu. Magdalena Fręch nie miała łatwo, ale w gemie szóstym obroniła trzy break-pointy nie dopuszczając do natychmiastowego re-breaka, a następnie prowadziła jeszcze 5:3, by przy wyniku 5:4 serwować po zwycięstwo w secie. Nasza tenisistka miała nawet piłkę setową, lecz jej nie wykorzystała, po czym Brazylijka doprowadziła w drugiej partii do remisu 5:5, w ostatniej chwili unikając porażki w secie. Walecznej Fręch to nie załamało i już w następnym gemie odzyskała prowadzenie, zdobywając break i tym razem prowadzenia nie oddała, wygrywając drugą partię meczu 7:5. Po 83 minutach mieliśmy w setach remis 1:1, więc o awansie zdecydować musiała dopiero trzecia partia spotkania.

Polka prowadzi, mecz przerwany…

Decydująca odsłona meczu to już była walka „na całego”, a losy rywalizacji przechylały się lekko raz w jedną, raz w drugą stronę. Magdalena Fręch na początek zdobyła break i następnie między innymi w gemie czwartym, broniąc dwa break-pointy, utrzymywała po niesamowitej walce przewagę. Po gemie szóstym, po którym Polka prowadziła 4:2 wciąż z przewagą przełamania, mecz został z powodu zapadających ciemności przerwany i zostanie dokończony w piątek. Magdalena Fręch jest blisko sprawienia kolejnej niespodzianki, ale nie wiadomo, jak ten mecz będzie wyglądał po wznowieniu. Miejmy nadzieję, że nie tak, jak na początku…

Spotkanie, które na razie trwało już 2 godziny i cztery minuty zostanie wznowione gemem serwisowym Brazylijki.

W ćwierćfinale zwyciężczyni tego meczu zmierzy się z Włoszką Camilą Goorgi (26. WTA), która odwróciła losy spotkania 1/8 finału, pokonując w czwartek Amerykankę Lauren Davis (108. WTA) w trzech setach 3:6, 7:5, 6:2.

Pary ćwierćfinałowe

Dajana Jastremska (Ukraina) – Shuai Zhang (Chiny)
Donna Vekić (Chorwacja) – Sorana Cirstea (Rumunia)
Beatriz Haddad Maia/Magdalena Fręch – Camila Giorgi (Włochy)
Katie Boulter (Wielka Brytania) – Simona Halep (Rumunia)



W czwartek z turniejem pożegnała się najwyżej rozstawiona w imprezie w Bormimgham Łotyszka Jelena Ostapenko, która przegrała w 1/8 finału 6:3, 5:7, 5:7 z pogromczynią Magdy Linette Ukrainką Dajaną Jastremską.

Pary ćwierćfinałowe bett1Open w Berlinie (WTA 500)

Ons Jabeur (Tunezja) – Aliaksandra Sasnowicz
Karolina Pliskova (Czechy) – Cori „Coco” Gauff (USA)
Belinda Bencić (Szwajcaria) – Veronika Kudermetova
Daria Kassatkina – Maria Sakkari (Grecja)

W turnieju nie ma już najwyżej rozstawionej Aryny Sabalenki oraz Garbine Muguruzy. Od czwartkowego późnego popołudnia wiadomo także, że tytułu, po porażce 3:6, 7:6 (5), 1:6 z Veroniką Kudermetovą nie obroni Ludmiła Samsonowa. Szanse na pozycję wiceliderki rankingu WTA, daleko za Igą Świątek, zachowują Ons Jabeur (musi zwyciężyć w turnieju) oraz Maria Sakkari (musi być co najmniej w finale).

Pary ćwierćfinałowe Terra Wortmann Open w Halle (ATP 500)

Daniił Miedwiediew – Roberto Bautista Agut (Hiszpania)
Oscar Otte (Niemcy) – Karen Chaczanow
Hubert Hurkacz – Felix Auger-Aliassime (Kanada)
Pablo Carreno Busta (Hiszpania) – Nick Kyrgios (Australia)

Zwraca uwagę wczesne odpadniecie turniejowej „dwójki”, Greka Stefanosa Tsitsipasa

Pary ćwierćfinałowe Cinch Championschips Londyn (ATP.500)

Ryan Peniston (Wielka Brytania) – Filip Krajinović (Serbia)
Emil Ruusuvuori (Finlandia) – Marin Cilić (Chorwacja)
Alejandro Davidovich Fokina (Hiszpania) – Botic van de Zandschulp (Holandia)
Tommy Paul (USA) – Matteo Berettini (Włochy)

Już w I rundzie (1/16 finału) odpadł najwyżej rozstawiony Norweg Casper Ruud.

Krzysztof Maciejewski

Czytaj online i udostępnij:
https://tenismagazyn.pl/przerwany-mecz-magdaleny-frech-polka-blisko-cwiercfinalu-w-birmingham/